Sprawozdania Archeologiczne, t. XXIII, 1971

STANISŁAW KURNATOWSKI

PRÓBA OCENY ZALUDNIENIA WE WCZESNYM ŚREDNIOWIECZU NA PODSTAWIE MATERIAŁÓW ARCHEOLOGICZNYCH

Streszczenie referatu wygłoszonego na posiedzeniu Zakładu Historii Kultury Materialnej Wielkopolski i woj. zielonogórskiego IHKM PAN w Poznaniu w październiku 1969 r.

Najstarszych informacji ilościowych dla oceny zaludnienia ziem polskich dostarczają, jak wiadomo, rejestry świętopietrza z XIV w. Wszystkie szacunki demograficzne dotyczące wcześniejszych wieków średniowiecza polegają bądź na retrospekcji, bądź przyjmują jako punkt wyjścia ocenę stopnia rozwoju gospodarczego analizowanego okresu. Podjęto próbę oceny rozwoju zaludnienia pewnego regionu we wczesnym średniowieczu na podstawie zmian jego zasiedlenia, określonych w oparciu o materiały archeologiczne. Wobec niewystarczającego przebadania terenowego, nie pozwalającego na przeprowadzenie pełnej rekonstrukcji sieci osadniczej większego obszaru i obliczenia tą drogą zaludnienia, postawiono tezę, iż można dojść do tego inną drogą, mianowicie poprzez obliczenie dynamiki zasiedlenia na podstawie wzrostu liczby stanowisk archeologicznych. Zestawienie tej dynamiki z dotychczasowymi szacunkami demograficznymi dla przełomu X/XI w., a zwłaszcza dla 1340 r., umożliwiłoby z kolei ocenę tempa rozwoju zaludnienia we wczesnym średniowieczu. Słuszność powyższej hipotezy roboczej sprawdzono na materiałach z zachodniej Wielkopolski, regionu, gdzie klasyfikacje chronologiczne znalezisk wczesnośredniowiecznych W. Hensla i Z. Hilczerówny pozwalały obliczyć wzrost zasiedlenia w fazach A—E (wg Hensla) oraz w 2 połowie XIII w. Ważnym względem przemawiającym za wyborem tego obszaru dla próbnej analizy było to, że dzielił się on w XIV w., wg oceny demograficznej T. Ładogórskiego, na dwie części: południową — o większej gęstości zaludnienia oraz północno-zachodnią — o rzadszej gęstości zaludnienia. Dawało to możność stwierdzenia, czy różnice w zasiedleniu obu tych części regionu kształtować się będą przy końcu XIII w. podobnie jak różnice ich zaludnienia w XIV.

Z 16 powiatów obejmujących obszar dorzecza Obry i terenów przyległych, o łącznej powierzchni 13 080 km², zebrano 1697 punktów osadniczych, w czym 1407 stanowisk archeologicznych datowanych z dokładnością do jednej fazy oraz 290 wzmianek o osadach pochodzących z XIII w. Ostatnie brano pod uwagę tylko w tych wypadkach, kiedy w okolicy wzmiankowanej osady brak dotychczas znalezisk archeologicznych z tego samego okresu. Z otrzymanych dla poszczególnych faz liczb punktów osadniczych wyliczono następnie, w celu otrzymania jednakowej płaszczyzny porównawczej, średnie ilości punktów osadniczych, przypadające na

pół wieku trwania każdej fazy. Tak np. przy 387 punktach datowanych na fazę D, która trwała ok. 1,5 wieku, średnia półwieczna wynosiła 129. Obliczenie procentowego wzrostu każdej średniej w stosunku do średniej z poprzedniej fazy dostarczyło wskaźników dynamiki zasiedlenia, która w fazie B wynosiła 110%, w C 41%, w D 50%, w E 70% a w 2 połowie XIII wieku 16%.

Należało następnie sprawdzić, czy powyższe wskaźniki, oparte jedynie na liczbowym wzroście dokładniej datowanych punktów osadniczych, bez uwzględnienia różnic w wielkości osiedli (nieuchwytnych bez dokładniejszych badań), są miarodajne dla oszacowania rozwoju zaludnienia. Można było przypuszczać, że całokształt zachodzących w tym zakresie wahań równoważy się wzajemnie, nie powodując konieczności wprowadzania do wyliczenia dodatkowych współczynników. Tak np. wzrost ilości punktów osadniczych w fazie D, wynikający z powstawania licznych osad jednodworczych, mógł być równoważony w jakiejś mierze równoczesnym tworzeniem się większych koncentracji ludności przy grodach. Okazało się, że wzajemne niwelowanie się przeciwstawnych sobie zmian zachodziło rzeczywiście na analizowanym obszarze. Stwierdzono to poprzez osobne obliczenia dynamiki zasiedlenia części południowej regionu, o powierzchni 6345 km², obejmującej ziemie XVI-wiecznego powiatu kościańskiego i częściowo pyzdrskiego oraz części północno-zachodniej, o powierzchni 6735 km², terenów należących niegdyś do powiatu poznańskiego, ziemi wschowskiej i okręgu świebodzińskiego. Wg szacunków demograficznych T. Ładogórskiego zaludnienie części południowej było w XIV w. o przeszło 30% wyższe od zaludnienia terenów północnych i zachodnich. Obliczenie wskaźników wzrostu zasiedlenia obu podregionów dla końca XIII w. dało identyczne różnice. Podobne proporcje zachowują także wskaźniki względnej gęstości sieci osadniczych. W części południowej na 1 punkt osadniczy średniej z 2 połowy XIII w. przypada 6345 : 141 = 45 km², a w części północno-zachodniej 6735 : 113 = 59,6 km². Powyższe wyniki, potwierdzające zbieżności wskaźników rozwoju zasiedlenia i zaludnienia, pozwalały zestawić podane wyżej dla całości regionu tempo wzrostu zasiedlenia ze stanowiącym stosunkowo najpewniejszy punkt wyjścia szacunkiem przeciętnego zaludnienia Wielkopolski w 1340 r. i ocenić tą drogą rozwój zaludnienia we wcześniejszych wiekach.

Między połową a końcem XIII w. średnia ilość punktów osadniczych wzrasta o 16%, co odpowiada przyrostowi rocznemu w wysokości 0,3%. Zakładając utrzymanie się takiego tempa rozwoju przez dalszych 40 lat oraz proporcjonalne do zasiedlenia powiększenie się liczby ludności obliczono, że ta ostatnia wzrosła między końcem XIII wieku a 1340 rokiem o 13%. Przeciętna gęstość zaludnienia Wielkopolski w 1340 r. wynosiła wg Ładogórskiego i I. Gieysztorowej ok. 10 osób na km². Zatem gęstość zaludnienia analizowanego tu regionu przy końcu XIII w. wynosiłaby 10 • 100/113 = 8,8 osób na km², a w połowie tego stulecia 8,8 • 100/116 = 7,6 osób na km². Cofając się tak dalej na podstawie obliczonych poprzednio wartości procentowych dynamiki zasiedlenia otrzymano przypuszczalny rozwój zaludnienia zachodniej Wielkopolski między VI a XIII wiekiem. W podobny sposób można było obliczyć gęstość zaludnienia omawianych wyżej południowej i północno-zachodniej części regionu. Jeżeli np. gęstość zaludnienia terenów południowych wynosiła wg Ładogórskiego ok. lat osiemdziesiątych XIV w. 12,4 osób na km², a roczny przyrost zaludnienia mierzony wzrostem zasiedlenia wynosił 0,16% (14% wzrostu po 80 latach), to gęstość zaludnienia tych ziem przy końcu XIII w. wynosiłaby 12,4 • 100/114 = 10,8 osób na km². Prawdopodobieństwo tego wyliczenia jest oczywiście mniejsze, tak ze względu na dwukrotnie mniejszą liczbę punktów osadniczych

będących podstawą rachunku, jak i dwukrotnie dalszy czas odniesienia (nie 40, lecz 80 lat). Nie uwzględniono go też w dalszej ocenie zaludnienia, biorąc tam tylko pod uwagę wartości przeciętne dotyczące całego regionu. Średnia gęstość zaludnienia na km² oraz stopa przyrostu rocznego zaludnienia zachodniej Wielkopolski przedstawia się wg oceny następująco: faza A (VI w.) — 1; faza B — 0,59%, koniec fazy B (2 poł. VIII w.) — 2,1; faza C — 0,23%, koniec fazy C (1 poł. X w.) — 3; faza D w X w. — 0,39%, przełom X/XI w. — 4; faza D w XI w. — 0,16%, koniec fazy D (2 poł. XI w.) — 4,5; faza E — 0,35%, koniec fazy E (ok. 1250 r.) — 7,6; 2 połowa XIII w. — 0,30%, ok. 1300 r. — 8,8; 1300—1340 r. — 0,30%, 1340 r. — 10.

Nie komentując tu szerzej powyższych wskaźników wypada tylko podkreślić ich spory stopień wiarygodności, tak ze względu na całość ciągu rozwojowego zgodnego z dotychczasowymi danymi o tempie przemian gospodarczych zachodniej Wielkopolski we wczesnym średniowieczu, jak na wskaźniki gęstości zaludnienia ok. roku 1000, zbliżone do wyników ostatnich szacunków demograficznych H. Łowmiańskiego i J. Topolskiego. Zjawiskiem przekraczającym ówczesne możliwości przyrostu naturalnego jest w powyższym obrazie zaludnienia gwałtowny skok demograficzny w fazie B. Jak pokazują obliczenia dynamiki zasiedlenia części południowej i północnozachodniej regionu, na wysoki wskaźnik przyrostu w tym czasie wpłynęło wyjątkowo szybkie powiększenie się liczby punktów osadniczych na terenach południowych (wzrost średniej o 169% w części południowej, o 53% w części północno-zachodniej). Wzrost ten tłumaczyć można imigracją, tym bardziej że już analiza kulturowa materiałów archeologicznych południowo-zachodniej Wielkopolski (Z. Hilczerówna) wskazała na możliwe przesunięcie się tam ludności ze Śląska. Podsumowując powyższe wyniki trzeba ocenić pozytywnie możliwość przeprowadzania szacunku zaludnienia jakiegoś regionu na podstawie materiałów archeologicznych. Wykonanie takiego szacunku wymaga jednak spełnienia kilku warunków; 1. Stanowiska archeologiczne będące podstawą wyliczeń muszą być sklasyfikowane w ramach okresów czasowych nie dłuższych niż 150—200 lat, a ogólna ich suma musi wynosić co najmniej 1500—2000 punktów osadniczych. 2. Analizowany region powinien być stosunkowo równomiernie przebadany, a powierzchnia jego powinna przekracza 10 000 km². Muszą to być oczywiście tereny, dla których dysponujemy szacunkami demograficznymi opracowanymi na podstawie rejestrów świętopietrza z XIV w. 3. Należy każdorazowo sprawdzić, czy zachodzi korelacja między wskaźnikami wzrostu zaludnienia i zasiedlenia.